

Sygn. akt III KK 531/21

POSTANOWIENIE

Dnia 13 stycznia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 13 stycznia 2022 r.,

sprawy **P. M.**

skazanego z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k.

z powodu kasacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w L.

z dnia 29 czerwca 2021 r., sygn. akt V Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w R.

z dnia 21 stycznia 2019 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w R., wyrokiem z 21 stycznia 2019 r., uznał P. M. za winnego tego, że 15 listopada 2016 r., naruszając umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, spowodował nieumyślnie wypadek, którego następstwem była śmierć S. S. i B. S. oraz średni uszczerbek na zdrowiu K. P., tj. przestępstwa określonego w art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 177 § 1 k.k. w zb. z art. 177 § 1 k.k., i za to wymierzył mu karę 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 lat (art. 42 § 1

k.k.). Sąd Okręgowy w L. w dniu 6 czerwca 2019 r., po rozpoznaniu apelacji obrońcy, utrzymał w mocy wyrok Sądu *a quo*. W dniu 4 grudnia 2020 r. Sąd Najwyższy, uwzględniając kasację obrońcy, uchylił wyrok odwoławczy i przekazała sprawę do ponownego rozpoznania w drugiej instancji. Sąd Okręgowy w L., po powtórным rozpoznaniu apelacji obrońcy, w dniu 29 czerwca 2021 r. utrzymał w mocy pierwszoinstancyjne orzeczenie.

Obrońca w całości zaskarżył kasacją prawomocny wyrok Sądu odwoławczego, podnosząc cztery zarzuty rażącego i mającego istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia naruszenia prawa procesowego. W konsekwencji zażądał uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu apelacyjnym.

Prokurator Rejonowy w R. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna – i to w stopniu oczywistym. Argumentacja zaprezentowana w prokuratorskiej odpowiedzi na kasację zasługiwała natomiast na pełną aprobatę; jej powtarzanie byłoby zbyteczne, a więc i w jakimś sensie nieracjonalne.

Warto w tym miejscu przypomnieć – co jest ugruntowane już w judykaturze – że w polskim systemie prawnym postępowanie karne jest dwuinstancyjne, a kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia i stąd możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest znacząco ograniczona. Trzeba podkreślić, że w postępowaniu kasacyjnym nie weryfikuje się zasadności ustaleń faktycznych i dlatego niedopuszczalny jest w jego ramach zarzut określony w art. 438 pkt 3 k.p.k., choćby dla pozoru został nazwany zarzutem obrazy prawa.

Ponieważ skarżący nie wskazał, aby w niniejszym procesie wystąpiła jakakolwiek bezwzględna przyczyna odwoławcza – i Sąd Najwyższy z urzędu także jej nie dostrzegł – celowe stało się zwięzłe ustosunkowanie się do sformułowanych w kasacji zarzutów, jak tego wymaga art. 536 k.p.k.

Nie miała miejsca obraza art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. (zarzut z pkt 1), skoro Sąd odwoławczy w sposób wszechstronny i wyczerpujący wykazał, dlaczego obdarzył walorem wiarygodności zeznania dodatkowo przesłuchanej na

rozprawie apelacyjnej E. M.-Z. Ocena ta pozostawała pod ochroną art. 7 k.p.k. Podobnej ochronie podlegała także ocena opinii biegłego D. O., zasadnie uznana za jasną, pełną i przekonującą; dlatego ewidentnie chybiony był zarzut naruszenia art. 201 k.p.k. w zw. z art. 452 § 3 k.p.k. (zarzut z pkt 2). W realiach niniejszej sprawy, gdy wskazane dowody odegrały kluczową rolę przy rekonstrukcji zdarzenia, zdumienie musiała wzbudzić uwaga skarżącego, iż dowodom tym została nadana nadmierna ranga.

Zdecydowanej krytyki wymagały również zarzuty naruszenia art. 4 i 7 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 i 3 k.p.k. (zarzut z pkt 3) oraz art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. (zarzut z pkt 4), które zmierzały do przekonania Sądu Najwyższego, iż wadliwym postąpieniem ze strony instancji odwoławczej było oddalenie wniosku obrońcy o dopuszczenie dowodu z nowej opinii biegłego oraz o przeprowadzenie eksperymentu procesowego. Po pierwsze – na rozprawie apelacyjnej obrońca wcale nie zgłosił żądania powołania innego biegłego, a więc siłą rzeczy nie zapadło wówczas żadne postanowienie w tym przedmiocie. Po drugie – Sąd Najwyższy w wyroku z 4 grudnia 2020 r. jedynie zalecił rozważenie potrzeby przeprowadzenia eksperymentu procesowego, z czego zresztą Sąd *ad quem* wywiązał się należycie, dochodząc do skądinąd słusznego przekonania, iż dowód ten nie byłby przydatny do stwierdzenia okoliczności rzutujących na wynik sprawy; znamienne było, że obrońca, domagając się przeprowadzenia eksperymentu procesowego, nawet w skrótowy sposób nie umotywował swego poglądu w tej mierze.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy – stwierdzając, że skarżący w istocie dążył do swoistej kontynuacji postępowania instancyjnego oraz do przeforsowania własnych ocen materiału dowodowego i własnych wniosków z tych ocen płynących, a więc niedopuszczalnego w postępowaniu kasacyjnym zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych – oddalił kasację w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k. O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono po myśli art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.